Otsochodzi, Mini-Show (feat. Włodi)

od niedawna z daleka od ludzi
nie lubię kiedy do mnie tym jeżykiem mówisz
wydałeś co nagrałeś
kur* to mnie nudzi
nie czuje starych ziomów
nie czuje nowej grupy
ale nigdy nie będę żałował tej przepitej
zero w kielni, zero w planach, kiedy staliśmy w bramach
i przedłużka do rana
mówiłem: Spoko, mama
i wyszło spoko mama, śmieje się: acha, acha
ciekawie czy mnie powiesili na górskiego ścianach
ciągle wesół ,zero ciszy, uwieczniam to na kliszy
wlewam cole do łychy, kiedy podziwiamy klify
tak wiele osób patrzy na mnie i nas nienawidzi
tak wiele osób chciałoby bym był jak kiedyś – nikim
mówi się trudno
u nich to samo gówno
starego stylu wciąż tu chcą, ale na to za późno

odliczam do trze
jedne łańcuch O
drugi T
trzeci S
OTS nie szukam poklasku